

Sygnatura akt IX C 104/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2012r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu

Wydział IX Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Monika Skibińska

Protokolant: Anna Marczak

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2012r. we W.

sprawy z powództwa D. B.

przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Aresztu Śledczego we W.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 3600 zł tytułem zwrotu

kosztów zastępstwa procesowego;

III. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia

we W. na rzecz adw. M. D. kwotę 3600 zł podwyższoną

o stawkę podatku VAT obowiązującą w dniu orzekania - tytułem pomocy

prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu.

Sygn. akt IX C 104/11

UZASADNIENIE

Powód D. B. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej Skarbu Państwa – Dyrektora Aresztu Śledczego we W. kwoty 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych. W uzasadnieniu pozwu powód podał, że od 17 grudnia 2010 r. do dnia złożenia pozwu, co miało miejsce 11.02.2011r., przebywa w Areszcie Śledczym we W.. Wskazał, że w celach powierzchni przypadająca na jednego osadzonego była znacznie mniejsza niż 3m², co uwłacza ludzkiej godności. Podniósł, iż takie warunki nie pozwalają na zachowanie podstawowych zasad higieny i naraża powoda na zakażenia różnymi wirusami oraz nie gwarantuje jakiegokolwiek prywatności. Powód wskazał, że w celach nie ma wydzielonych w sposób zgodny z przepisami kąpoków sanitarnych od powierzchni mieszkalnej. Podniósł, że nieprzestrzeżenie wymogów o minimalnej zagwarantowanej powierzchni celi na jednego skazanego zostało uznane za przepisy sprzeczne z Konstytucją RP, wskazując przy tym, iż w jego przypadku powierzchnia ta wynosiła tylko ok. 2 m². Zdaniem powoda przebywanie w przeludnionych celach nie zapewniło mu odpowiednich warunków odbywania kary, w tym sanitarnych oraz nie dało poczucia minimum prywatności. Powód podniósł, iż czynniki te negatywnie

wpłynęły na jego stan zdrowia, zarówno pod względem fizycznym jak i psychicznym oraz spowodowało straty moralne. Zdaniem powoda naruszone zostało prawo do przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana Skarb Państwa Dyrektor Aresztu Śledczego we W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Zdaniem strony pozwanej powództwo jest bezpodstawne. Zarzucono, iż twierdzenia powoda są nieprawdziwe. Strona pozwana wskazała, że powód przebywał w Areszcie Śledczym we W. od dnia 17.12.2010r. na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Oleśnicy w sprawie o popełnienie przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. Podniosła, iż powód będąc osadzonym w pozwanej jednostce penitencjarnej nigdy nie przebywał w celach przeludnionych. Wskazano, iż przebywał on na oddziale (...) i oddziale (...), gdzie zagwarantowane były normy odnośnie minimalnej powierzchni 3m² przypadającej na jednego skazanego. Strona pozwana podniosła nadto, że warunki bytowe powoda w Areszcie odpowiadają obecnie obowiązującym standardom. Wskazano także, że powód do dnia wniesienia pozwu nie wnosił żadnych skarg odnośnie panujących w celach warunków. Zdaniem strony pozwanej nie sposób uznać, by powód doznał jakiegokolwiek szkody lub krzywdy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód przebywał od dnia 17 grudnia 2010 r. w Areszcie Śledczym we W. na podstawie orzeczenia Sądu Rejonowego w Oleśnicy jako tymczasowo aresztowany w sprawie o popełnienie przestępstwa z art. 280 § 1 k.k.

Okoliczność bezsporna

Podczas pobytu w Areszcie Śledczym we W. powód był kwaterowany w celach: nr (...) na oddziale (...) od dnia przybycia do 21.12.2010r., celi nr (...) na oddziale (...) od dnia 21.12.2010r. do dnia 3.01.2011r., celi nr (...) na oddziale (...) przez 2 dni do dnia 04.01.2011r. i w celi nr (...) na oddziale (...) od dnia 05.01.2011r. do dnia wniesienia przedmiotowego pozwu. Następnie powód przebywał w różnych celach, w tym na oddziale (...) oraz we wskazanej celi nr (...) na oddziale (...).

Dowód: przesłuchanie informacyjne powoda, k. 67; przesłuchanie powoda, k. 191; zeznania świadków: M. M., k. 96, K. S., k. 110; T. K., k. 141

Powierzchnie cel, w których przebywał powód mają następujące wymiary:

- cela nr (...) oddział (...) o pow. 8,10 m²,
- cela nr (...) oddział (...) o pow. 46,40 m²,
- cela nr (...) oddział II A o pow. 8,32 m²

Okoliczność bezsporna

Raz w tygodniu osadzeni mają możliwość skorzystania z kąpieli z łaźni, gdzie doprowadzona jest ciepła woda. Skazani mieli możliwość codziennego odbywania spaceru w wymiarze jednej godziny. Na oddziale (...) znajdowała się świetlica. W okresie osadzenia powoda w Areszcie Śledczym we W. świetlica pełniła funkcję celi z uwagi na ilość osadzonych. Osadzeni mogą mieć w celi grzałkę lub czajnik elektryczny.

Dowód: przesłuchanie przedstawiciela strony pozwanej, k. 193-194; zeznania świadka K. S., k. 110-111; M. M. (2), k. 96-97; przesłuchanie informacyjne powoda, k. 68-69

W celi nr (...) na oddziale (...) kącik sanitarny urządzony był w sposób prowizoryczny. Oddzielony był on od reszty celi jedynie wiszącym prześcieradłem, za którym znajdowała się jedna umywalka i jedna muszla klozetowa. W tej celi była wentylacja oraz okna, które można było otwierać. Oświetlenie dzienne i sztuczne było dostateczne, a cela ogrzewana centralnie. W każdej innej celi znajdował się kącik sanitarny. Kąciki sanitarne w mniejszych celach, z reguły

dwuosobowych wydzielone były od części mieszkalnej częściowo ścianką z dykty i oddzielone zasłonką. Warunki w tych celach były zadowalające.

Dowód: przesłuchanie powoda, k. 191-192; zeznania świadków: M. M., k. 96-97; K. S., k. 110-111; T. K., k. 141-142

Powód był już uprzednio karany i odbywał kary pozbawienia wolności w różnych jednostkach penitencjarnych, w tym także przebywał w 2007r. w Areszcie Śledczym we W.. Obecnie powód odbywa karę w Zakładzie Karnym w W..

Okoliczność bezsporna

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Dokonując ustaleń mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd oparł się na zeznaniach świadków a także na przesłuchaniu samych stron postępowania. Zeznania te korespondowały ze sobą w zakresie warunków panujących w celach i w tym zakresie Sąd dał im wiary.

Powód wywodził swoje żądanie zapłaty kwoty 70.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych poprzez pozbawienie go godności. Podstawy prawnej zatem żądania powoda należy upatrywać w przepisach kodeksu cywilnego regulujących ochronę dóbr osobistych, w tym wskazać należy na przepisy dotyczące zadośćuczynienia za naruszone dobra.

Zgodnie z art. 24 § 1 k.c, ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W myśl natomiast art. 24 § 1 zdanie trzecie k.c., na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego. Rozwinięciem powyższego przepisu jest art. 448 k.c, który stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Oceniając odpowiedzialność Skarbu Państwa w niniejszej sprawie, dodatkowo podkreślić należy, że podstawy tej odpowiedzialności określa art. 417 § 1 k.c., zgodnie z którym, za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Dodatkowo kwestię odpowiedzialności reguluje Konstytucja RP. Zgodnie bowiem z art. 77 ust. 1 Konstytucji RP, każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jak została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej. Wynikająca z art. 417 k.c. oraz z art. 77 Konstytucji RP odpowiedzialność Skarbu Państwa odrywa się zatem od winy, zaś pojęcie „działania organu władzy publicznej” należy rozumieć szeroko, obejmując nim także przypadki zaniechania ze strony organu państwowego lub samorządowego, jeżeli ciążył na nim obowiązek działania wyznaczony przez obowiązujące przepisy prawa.

Stwierdzić należy zatem, reasumując powyższe rozważania, że art. 24 k.c, stanowiący podstawę roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych, nie wymaga dla odpowiedzialności winy sprawcy oraz przewiduje domniemanie bezprawności jego działania, naruszającego dobra osobiste, co powoduje, że dochodzący ochrony nie musi tej przesłanki udowadniać (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06, LEX nr 255593).

Należy podkreślić, że zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego ma charakter fakultatywny i jest uzależnione od oceny Sądu, opartej na analizie konkretnej sprawy. Jak już wspomniano wyżej konieczne jest przy tym bezprawne naruszenie dobra osobistego oraz zaistnienie krzywdy po stronie osoby, której dobro osobiste zostało naruszone. Sąd może także przyjąć, iż w konkretnych okolicznościach nie zachodzi potrzeba zadośćuczynienia za krzywdę moralną poprzez jej zrekompensowanie w formie pieniężnej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24.07.2008r, I ACA 1150/06, LEX nr 470267).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy stwierdzić należy, że żadna z powyższych przesłanek nie wypełniła się. Powód w niniejszym procesie dochodził zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę, jakiej miał doznać w wyniku zaniechania strony pozwanej, a to bezprawnego obniżenia powierzchni celi przypadającej na jednego osadzonego.

W ocenie Sądu nie doszło do naruszenia norm dotyczących wielkości i wyposażenia pomieszczeń, w szczególności do rzekomego przeludnienia w celi. Zgodnie z art. 110 § 2 k.k.w. powierzchnia w celi mieszkalnej przypadająca na skazanego wynosi nie mniej niż 3 m². Przede wszystkim trzeba zauważyć, że wbrew twierdzeniom powoda, jak to wyjaśnił Dyrektor Aresztu Śledczego we W., wskazane w odpowiedzi na pozew – a przyznane następnie w toku postępowania przez powoda – powierzchnie cel, w których przebywał powód są powierzchniami mieszkalnymi. Podane powierzchnie nie zawierają bowiem w sobie powierzchni pomieszczeń przynależnych takich jak kąciki sanitarne. Powód zatem błędnie wywodził, iż rzeczywista powierzchnia mieszkalna przypadającego na niego w poszczególnych celach mniejsza aniżeli 3m². W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że powód przyznał, iż przebywał w celach o rozmiarach wskazanych przez stronę pozwaną. Dodał nadto, ile osób razem z nim znajdowało się w poszczególnych celach, wskazując, że w celi nr (...)na oddziale (...)o powierzchni 46,40m² przebywało 15 osób, a w pozostałych celach na oddziale (...), tj. (...)i (...) o powierzchni ponad 8m² przebywały łącznie 2 osoby. Prowadzi to do wniosku, iż w żadnym przypadku nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda przez osadzenie go w celach, w których nie miał zapewnionych co najmniej 3 m² powierzchni. Powód niesłusznie twierdzi, także, że część powierzchni nie powinna być brana pod uwagę jako zajęta przez łóżka, stół i pozostałe sprzęty składające się na wyposażenie celi. Wyczerpujących wyjaśnień udzielił w tym zakresie, o czym już wspomniano, na ostatniej rozprawie Dyrektor Aresztu Śledczego.

Można by natomiast stwierdzić, że wydzielenie kącików sanitarnych jedynie za pomocą parawanu nie może stanowić wystarczającej osłony i w tym zakresie celi mieszkalna nie spełnia należycie swoje funkcji w zakresie zapewnienia osadzonemu odpowiednich warunków sanitarnych. W takim wypadku może dojść do naruszenia prawa do prywatności. Jednakże należy wskazać, że powód przebywał w takich warunkach jedynie przez okres około miesiąca bowiem w późniejszym okresie osadzony był w celach, które miały odpowiednie warunki sanitarne, co też sam przyznał. Wskazując, w jakich warunkach powinny być osadzone osoby pozbawione wolności czy to w ramach tymczasowego aresztowania, czy też w ramach odbywania kary, nie można pominąć również przeciętnych warunków materialnych i bytowych w kraju. Poziom dobrobytu jest bowiem inny aniżeli w państwach zachodnich Unii Europejskiej, inne są nie tylko warunki odbywania kary pozbawienia wolności, ale także warunki szkolnictwa powszechnego czy poziom świadczeń zdrowotnych. Nie można zatem utożsamiać obniżonych standardów wyposażenia jednostek penitencjarnych i ich gorszego stanu technicznego z automatycznym zagrożeniem dla poszanowania praw osobistych jednostki.

Dla oceny ewentualnej krzywdy powoda, jakiej miałby on doznać na skutek pobytu w areszcie śledczym, należy mieć na względzie, iż powód już uprzednio był pozbawiony wolności. Oceniając rozmiar krzywdy nie można też nie uwzględniać okoliczności, czy osadzony był już uprzednio prawomocnie skazany na karę pozbawienia wolności. Inaczej bowiem należy ocenić stopień i to nawet subiektywnej wrażliwości osoby, która dotychczas nie była poddana takim czynnikom stresogennym jak osadzenie w zakładzie karnym, niż osoby, która odbywała już karę pozbawienia wolności.

Rozważając podstawy faktyczne i prawne dochodzonego przez powoda roszczenia wskazać należy, że powód nie wykazał, aby warunki panujące w celach w Areszcie Śledczym we W., w których przebywał, w sposób zasadniczy i istotny naruszały obowiązujące przepisy prawa regulujące wykonywanie tymczasowego aresztowania oraz kary pozbawienia wolności w zakresie warunków bytowych osadzonych. Powód nie wykazał, aby był osadzony w warunkach przeludnienia. Jedynych ewentualnych naruszeń dóbr osobistych można co najwyżej upatrywać w słabym wyodrębnieniu części mieszkalnej i sanitarnej celi stworzonej w świetlicy dla potrzeb doraźnych. Te ostatnie zastrzeżenia co do warunków bytowych, w jakich osadzony był powód, nie oznaczają jednakże, aby usprawiedliwione było nie tylko żądanie zadośćuczynienia w kwocie 70.000 zł, ale wręcz w ogóle zgłoszenie żądania zadośćuczynienia.

Trzeba bowiem pamiętać o represyjnym i wychowawczym charakterze kary pozbawienia wolności. Nadto powód był już uprzednio karany i przebywał w Areszcie Śledczym we W., a zatem miał wiedzę co do warunków bytowych.

W konsekwencji, w świetle powyższych okoliczności, nie sposób uznać, jakoby powód doznał jakiegokolwiek krzywdy wskutek wykonywanej kary pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym we W.. Mając powyższe na względzie na podstawie powołanych przepisów Sąd powództwo oddalił.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. mając na uwadze treść przepisu art. 108 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Zgodnie z tym przepisem zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. W sprawie natomiast nie zaistniały okoliczności zastosowania art. 102 k.p.c. Powód bowiem przed wytoczeniem powództwa i orzeczeniem kary aresztu i pozbawienia wolności osiągał wysoki dochód pracując za granicą.